

# NOWA GAZETA ŁÓDZKA

Wychodzi codziennie.

Redakcja — Widzewska 106a. Tel. 20-22.

Administracja: Przejazd 8. Tel. 20-30.

Egzemplarz pojedynczy kop.

Nr. 5438.

## Od Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi.

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi podaje do powszechnej wiadomości, że kasa Towarzystwa wypłaca należności za kupony ubiegłe i listy zastawne wylosowane, płatne.

Nadto Towarzystwo Kredytowe opłacać będzie częściowo kupony listopadowe 1914 roku, których termin płatności jeszcze nie nastąpił, za potrąceniem dyskonta w stunku 8 proc.

Życzący sobie dyskontować kupony listopadowe r. b. winni składać takowe do kasy Towarzystwa, za kwitami tymczasowymi, w ciągu 2-ch tygodni, poczynając od dnia 20-go b. m. i po upływie tego terminu — zgłaszać się po należność do kasy Towarzystwa.

W Łodzi, dnia 19 Sierpnia 1914 r.

za Prezesa **S. Rosenblatt.**

Dyrektor biura **L. Gajewicz.**

## Wojna austriacko - rosyjska. Walna bitwa pod Diest. Klęski austriaków. Z terenów walk.

### Z wojny rosyjsko-austriackiej.

Ze Sztabu głównego donoszą urzędowo co następuje: Dnia 17 b. m. o godz. 2 w południe dywizja kawalerji austriackiej zajęła miasteczko Gródek — Kuźmiń. Kawalerja rosyjska wydała jej bitwę pod Gródkiem, trwającą 5 godz. O godz. 7 wiecz. uderzyła niemiecka, pod dowództwem kawalerji rosyjskiej, zmuszona była do cofnięcia się, pozostawiając pole usiane mnóstwem trupów swych żołnierzy. Straty rosyjskie nieznaczne. Kawalerja rosyjska tropi rozbiłki dywizji nieprzyjacielskiej.

### Z pod Białogrodu.

NISZ. Dnia 16 b. m. austriacy znów bombardowali w ciągu 5 godz. Białogród, czyniąc miastu znaczne uszkodzenia.

### Bitwa pod Diest.

BRUKSELA. Główna kwatera sztabu generalnego ogłasza z placu walki pod Diest, że wczoraj Niemcy rozpoczęli na całej linii gwałtowny ruch zaczepny. Szalone ataki niemieckie zostały odrzucone. Wszystkie pozycje na prawym skrzydle i w centrum udało się utrzymać. Na lewym skrzydle nieprzyjaciel zmuszony był cofnąć się poza linię kolejową Diest Boursell, gdzie obecnie okopuje się pośpiesznie. Artylerja z powodzeniem ostrzeliwała te okopy.

### Walna bitwa.

LONDYN. Z Brukseli donoszą, że dnia 18 b. m. zaczęła się wielka bitwa pomiędzy wojskami Niemców i Belgów pod m. Tirlemont.

### Nieudana przeprawa.

LONDYN. Donoszą tu z Brukseli, że wczoraj wojska niemieckie usiłowały ponownie przepłynąć się w kilku punktach przez rzekę Mozę, lecz zostały odparte przez ogień artylerji i piechoty francuskiej, które zadały nieprzyjacielowi znaczne straty w ludziach. Wielu żołnierzy niemieckich utonęło.

### Doniesienie gen. Joffre'a.

PARYŻ. Otrzymano tu telegram gen. Joffre'a, wysłany dnia 18 b. m., który głosi:

W ciągu kilku dni ostatnich wojska francuskie dokonały czynów, które okryją wieczną chwałą całą armję francuską. Niemcy wszędzie ponoszą b. poważne straty. Drużogoczące działanie naszej artylerji demoralizuje wojska nieprzyjacielskie. W ciągu dnia wczorajszego uprzątnięto wszystkich innych i zebrano amunicję, pozostawioną przez uciekających w popłochu Niemców.

### Pod francuskim znakiem.

PARYŻ. Aeroplan niemiecki, opatrzony znakiem francuskiej floty napowietrznej, rzucił na Luneville 3 bomby, które wyrządziły jednak miastu b. nieznaczne szkody.

### W Bułgarii spokojnie.

PETERSBURG. Z konsulatu bułgarskiego otrzymano urzędowe zaprzeczenie pogłosek o zaburzeniach, rewolucji i stanie wojennym w Bułgarii.

### Potwierdzenie wiadomości.

PARYŻ. Wzięty do niewoli pod Landeburgiem podczas jednej z potyczek podjazdowych kawalerzysta niemiecki potwierdza pogłoskę, że następca tronu niemieckiego został

ciężko ranny. Odłamek granatu francuskiego rozszarpał mu ramię. Ranę tę miał odnieść w bitwie pod Blamont.

### Pierwsze starcie.

LONDYN. Do dziennika „Daily Mail“ donoszą że torpedowce angielskie dnia 18 b. m. spotkały u wybrzeży Niemiec krążownik floty niemieckiej. Okręty ostrzeliwały się wzajemnie, dopóki torpedowce nie wyszły po za linię ognia. Krążownik umknął cało. Z załogi szwanku nikt nie poniósł.

### Nowy zawód.

LONDYN. „Daily Telegraph“ donosi z Pekinu, że pomimo energicznych zabiegów ambasadora niemieckiego, warunki ultimatum japońskiego do Niemiec, dzięki którym Chiny widzą w perspektywie możliwość odebrania z powrotem Niemcom Kiao Tschau, znajduje pełną aprobatę we wpływowych sferach chińskich. Korespondent wzmiankowanej gazety obcuje przy tem, iż ultimatum japońskie wystosowane zostało po dokładnem porozumieniu się z rządem chińskim. Nie ulega kwestji, konkluduje korespondent, że Niemcom nie uda się przeciągnąć Chin na swoją stronę i pchnąć je przeciwko Rosji, ewentualnie Anglii, co zapewne było brane przez nich w rachubę przy obliczeniach dyplomatycznych.

### Anglja zrobiła niespodziankę

STOKHOLM. — Tutejszy „Dagblat“ zamieszcza urywek rozmowy, jaką miał przed odjazdem z Berlina już po wypowiedzeniu wojny przez Anglię Niemcom, syn zmarłego pisarza Björnsona Bernsteina z kanclerzem niemieckim Bethmanem Holvegiem, z którym utrzymuje stosunki towarzyskie.

Na pytanie Björnsona, czy rząd niemiecki spodziewał się takiego obrotu sprawy, kanclerz odpowiedział: **Przyznam się panu szczerze, że nie.** To, że Włochy w ostatniej chwili odmówią nam swego poparcia, było przez nas brane w rachubę, co **się zaś tyczy Anglii, to spotkała nas zupełna niespodzianka. Wszystko przemawiało za tem, że Anglja ogłosi neutralność** i wyczeka na czyją stronę przechyli się szala zwycięstwa.

Tymczasem rzuciła ona swój miecz na stronę trójporozumienia **z tak błahego stosunkowo powodu, jak naruszenie neutralności Belgji, co było dla nas koniecznością strategiczną** i na co Anglja powinna była być przygotowana.

Trudno. Obliczenia dyplomatyczne zawodzą często. **Nie zawiedzie nas tylko niczem niezachwiana dzielność armji naszej.**

### Potyczka austriaków.

NISZ. — Wczoraj o godzinie 4-ej po południu główna kwatera serbskiego sztabu generalnego ogłosiła następujący komunikat urzędowy:

**Nieprzyjaciel koło Sabatu poniósł zupełną klęskę, uciekając z pola walki w nieładzie. 3 pułki austriackie zniszczone zostały doszczętnie. Serbowie zdobyli 14 dział i wielką ilość amunicji. Scigaliśmy austriaków do ostatniej możliwości.**

### Klęski austriaków.

NISZ. O stanie rzeczy na pograniczu serbsko-austriackim donoszą co następuje:

Więci w Sorze jeńcy austriacy w liczbie 84 opowiadają, że z całego pułku austriackiego oni jedynie pozostali przy życiu.

17 i 18 b. m. walka toczyła się na całym froncie. Artylerja serbska zajęła st. kol. Orchów, oraz wschodnią część miasta ze składami nafty.

Kanonada, skierowana w stronę wyspy Ada, silnie uszkodziła holowniki austriackie. Wielu żołnierzy austriackich zginęło.

Bombardowanie miasta Ogradina zakończyło się zwycięstwem serbów.

Pod fortami Wyszegrodu toczą się poważne walki. Kilka z tych fortów, a także linię kolejową opanowało wojsko serbskie.

Prawe skrzydło armji austriackiej poniosło zupełną klęskę. Austriacy cofając się pozostawili 14 dział, oraz wielką ilość prowjantu i amunicji.

### Wiadomości bieżące.

#### Z Pabjanic.

Przybyły wczoraj rano oddział kawalerji niemieckiej, z białą pokojową chorągiewką, powitany był, w zastępstwie nieobecnego prezydenta, przez p. Feliksa Krusze. Naczelnik oddziału oświadczył, że mieszkańcy, posiadający jakąkolwiek broń powinni złożyć takową w magistracie w przeciągu 24 godzin. Następnie rozklejono na ulicach miasta, na czerwonym papierze drukowaną, odezwę, której treść z zachowaniem pisowni podajemy poniżej.

„Polacy! Przychodzimy, jako przyjaciele i wyswobodziciele, a tylko jako nieprzyjaciele Rosjan. Pozostańcie spokojni w Waszych miejscowościach. Stoicie pod naszą odsłoną, jeżeli moim rozkazom sprzeciwić się nie będziecie.

Ludzie tylko, którzy będą niespokojni i natrafieni będą z bronią w rękę, zostaną surowo ukarani.

Wszystko, co z żywności oddacie będzie potwierdzonem, a później zapłaconem. Potwierdzenie takowe winno być dobrze przechowane“.

Szef-Generał.

#### Z magistratu łódzkiego.

(a) Roboty przy renowacji gmachów magistratu łódzkiego, wstrzymane dotychczas z powodu braku gotówki w kasie miejskiej, wobec wypuszczenia bonów na drobna monetę, zostały wznowione.

#### Zebranie Komitetu Obywatelskiego.

Dzisiaj wieczorem o godz. 6 w domu ludowym przy ul. Przejazd 34 odbędzie się zebranie Komitetu Obywatelskiego, na które zaproszeni zostali wszyscy obecni lekarze łódzcy. Celem zebrania będzie powołanie do życia przy Komitecie Sekcji lekarskiej, której zadaniem będzie dbać o stan zdrowotny naszego miasta.

#### Z Stow. wz. pom. prac. handl.

Stow. wzajemnej pomocy pracowników handl. podaje do wiadomości swych członków, że w tych dniach zacznie funkcjonować znajdująca się przy Stow. tania kuchnia. Członkowie Stow. otrzymywać mogą obiady po 15 kop.

Złóżenia przyjmuje kancelarja od 11 do 2 i od 4 do 6 wieczorem.

#### Ruch tramwajowy.

Z powodu zmniejszenia się ruchu osobowego w godzinach wieczorowych, tramwaje będą kursowały tylko do godz. 10 wieczór.

#### Wsparcia dla rodzin rezerwistów — pracowników Singera.

Zarząd rosyjskich oddziałów firmy Singera złożył w Azowsko-Dońskim Banku w Moskwie 250 tys. rubli, przeznaczonych na wsparcia dla rodzin powołanych do służby czynnej rezerwistów — pracowników tej firmy. Ponieważ z Łodzi powołano około 50 osób, pracujących w łódzkim oddziale firmy — rodziny więc ich mogą ubiegać się również o otrzymanie zapomóg z kapitału złożonego przez zarząd.

#### Wypuszczenie więźniów.

(k) Wczoraj z więzienia przy ulicy Milsza wypuszczono na wolność 4 więźniów politycznych. 30 uwięzionych wypuszczono również z aresztu policyjnego przy ul. Targowej.

#### Z komitetu obywatelskiego.

Zarząd Komitetu Obywatelskiego nienienia pomocy biednym zawiadamia, że liczba potrzebujących wsparcia przechodzi znacznie wszelkie obliczenia komitetu, wobec czego zdecydowano, że żywność wydana przez dzielnicę w tym tygodniu musi wystarczyć do końca bieżącego miesiąca, gdyż nowe rozdawnictwo nastąpi dopiero 1-go września r. b.

#### Widmo głodu.

Głód, nieodstępny towarzysz każdej wojny, zebrał wczoraj w naszym mieście pierwsze swe ofiary.

Przed domem przy ul. Dzielnej nr. 40 znaleziono 34-letniego Piotra Kukusa, przed domem przy ul. Długiej 12-letnią Michalinę Gordulę i na ul. Zgierskiej nr. 4 Aleksandra Podgoszcza — wszystkich w stanie zupełnego wyczerpania sił fizycznych, z głodu.

Po udzieleniu pierwszej pomocy, nieszczęśliwych, wobec znacznego ich wyczerpania, umieszczono w szpitalach.